

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 30 lipca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Małecka

Protokolant: protokolant sądowy Tomasz Wojciechowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 lipca 2020 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. Powództwo oddała.

II. Kosztami sądowymi, od obowiązku uiszczenia których powód został zwolniony obciąża Skarb Państwa.

III. Kosztami procesu obciąża powoda i w związku z tym zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 8.047,19 zł, w tym 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

/-/ Sędzia Małgorzata Małecka

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 lipca 2020 r.

Pozwem z dnia 9 maja 2017 r. **powód K. M.** wniósł o zasądzenie od **pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W.** na rzecz powoda kwoty 76.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 września 2014 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, iż w dniu 27 maja 2014 r. J. G. kierujący samochodem N. (...) wykonując manewr skrętu w lewo na parking nie ustąpił pierwszeństwa wykonującemu manewr wyprzedzania, kierującemu pojazdem K. ZX-6R K. M.. Podał, iż J. G. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w (...) S.A. Oddział w Polsce, działającej pod marką A. D., która z dniem 26 października 2016 r. stała się częścią (...) S.A. z siedzibą w W.. Powód poinformował, iż w wyniku zdarzenia doznał uszkodzenia ciała oraz rozstroju zdrowia uniemożliwiającego mu normalne funkcjonowanie. Powód doznał złamania otwartego kości udowej prawej, zwichnięcia stawu ramiennego oraz ogólnych potłuczeń. Wyjaśnił, iż zdarzenie drogowe negatywnie wpłynęło zarówno na jego zdrowie fizyczne oraz psychiczne. (k. 2-5)

W **odpowiedzi na pozew** z dnia 21 sierpnia 2017 r. **pozwany (...) S. A. w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że to spółka (...) S.A. z siedzibą w W. posiada legitymację procesową bierną w niniejszej sprawie. Pozwany zakwestionował zasadność powództwa w całości z uwagi na fakt, iż kierowca pojazdu N. J. G., który był objęty ochroną ubezpieczeniową poprzednika prawnego pozwanego, nie spowodował tego wypadku, bowiem to powód jadąc ze znaczną prędkością – około dwukrotnie wyższą niż maksymalna prędkość

dopuszczalna w tym miejscu – swoim zachowaniem spowodował zdarzenie drogowe z dnia 27 maja 2014 r. Pozwany podał, iż dochodzenie prowadzone przez Komendę Miejską Policji w P. przeciwko kierowcy samochodu N., z uwagi na brak znamion czynu zabronionego w tej sprawie, zostało umorzone. Co więcej, K. Miejska w P. na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego stwierdziła, iż w przedmiotowej sprawie doszło do wyczerpania przez **powoda** znamion czynu z art. 86 § 1 k.w. Pozwany zakwestionował także wysokość dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia. (k. 161-174)

Na rozprawie w dniu 25 września 2017 r. Sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości (k. 189-190)

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska rozwijając je o kolejne argumenty.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 27 maja 2014 r. w obszarze zabudowanym w B. miał miejsce wypadek drogowy. Powód, kierując motocyklem K. N. Z.-6R o nr rej. (...), w lokalizacji gdzie prędkość dopuszczalna wynosiła 50 km/h dojechał z prędkością 80 km/h do kolumny czterech pojazdów, po czym rozpoczął manewr wyprzedzania trzech pojazdów osobowych, rozpędzając motocykl z przyspieszeniem $2,8 \text{ m/s}^2$. Na lewy pas ruchu wjechał z prędkością 83 km/h w odległości 83 m od krawędzi wjazdu do hurtowni (...) (posesji nr (...)) osiągając prędkość 102,5 km/h w 2,2 s., po czym uderzył w lewy bok pojazdu osobowego N. (...) o nr rej. (...), kierowany przez J. G., realizującego skręt w lewo na parking hurtowni. Uderzenie to miało miejsce na wysokości słupka A z prędkością motocyklisty 110 km/h, po 3,2 s. od momentu wjazdu na lewy pas ruchu. W chwili zdarzenia prędkość samochodu N. wynosiła 30 km/h.

Po zaistnieniu stanu zagrożenia, droga zatrzymania motocykla K. wynosiła:

- 90,3 m przy uwzględnieniu rzeczywistej prędkości z jaką się poruszał i przy uwzględnieniu, że w czasie reakcji 0,8 s od zaistnienia stanu zagrożenia nadal przyspieszał, zwiększając prędkość motocykla do 104,8 km/h;
- 28,9 m przy uwzględnieniu prędkości dopuszczalnej 50 km/h

W sprawie wypadku Komenda Miejska Policji w P., Wydział Dochodzeniowo – Śledczy (sygn. (...)), wszczęła dochodzenie przeciwko podejrzanemu J. G. o to, że w dniu 27 maja 2014 r., naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, spowodował nieumyślnie wypadek drogowy. Postępowanie to, wobec stwierdzenia, że czym nie zawiera znamion czynu zabronionego, umorzono postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2015 r.

Postanowieniem Komendy Miejskiej Policji w P. z dnia 2 marca 2015 r., wobec stwierdzenia, iż niniejszym czynem powód K. M. wyczerpał znamiona wykroczenia, orzeczono o wyłączeniu z akt sprawy (...) materiałów dotyczących wykroczenia z art. 86 § 1 KW i przeprowadzeniu w tym zakresie postępowania.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2016r. powód został uznany przez Sąd Rejonowy w S. II Wydział Karny winnym wykroczenia, tj. że jadąc motocyklem nie zastosował się do ograniczenia prędkości i przekroczył ją o 43 km/h stwarzając zagrożenie w ruchu drogowym skutkującym kolizją drogową z pojazdem N. (...) kierowanym przez świadka J. G. (sygn. akt (...)).

Wyrok został uchylony wyrokiem Sadu Okręgowego w P. z dnia 28 czerwca 2016r. z uwagi na przedawnienie karalności czynu.

W wyniku opisanego wypadku, powód będący motocyklistą doznał obrażeń ciała i rozstroju zdrowia., natomiast kierujący pojazdem osobowym opuścił pojazd o własnych siłach, doznając jedynie szoku powypadkowego. Uszkodzeniu uległy oba pojazdy.

Uszkodzenia samochodu osobowego N. (...) obejmowały m. in. oberwane lewe naroże przedniego zderzaka, pogięty lewy przedni błotnik od przedniego lewego słupka A do końca wnęki przedniego lewego koła, pogięty szkielet i poszycie lewego słupka A, pogięty szkielet i poszycie lewych przednich drzwi, rozbite i oberwane lewe boczne

lusterko, odkształconą i porysowaną felgę przedniego lewego koła oraz wyzwolona boczną poduszkę kierowcy. Natomiast uszkodzenia motocykla K. obejmowały m. in. oberwany reflektor z osłoną, oberwane boczne owiewki, wyrwaną przednią część błotnika przedniego koła, zgięte rury amortyzatorów, odkształconą ramę z prawej strony, odkształcony zbiornik paliwa, pociętą kierownicę z oberwanym zespołem wskaźników, pociętą felgę i odkształconą oponę przedniego koła, wyrwane siedzenie kierowcy, oberwane oba lusterka boczne, pocięte rury wydechowe, przełamana chłodnica silnika i odkształcone tarcze hamulcowe przedniego koła.

Dowód: notatka o zdarzeniu (k. 10), opinia o zdarzeniu biegłego z zakresu badań wypadków drogowych (k. 11-26), postanowienie o umorzeniu dochodzenia (k. 182-183), postanowienie Komendy Miejskiej Policji w P. z dnia 2 marca 2015 r. (k. 184), opinia biegłego sądowego w dziedzinie techniczno-kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych techniki samochodowej i kalkulacji szkód komunikacyjnych (k. 281-309), zeznania świadka J. G., A. W. i B. M. na rozprawie w dniu 9 listopada 2017 r. (k. 218-219), orzeczenia SR w S. i SO w P. (k. 99, 110 akt (...))

W chwili zdarzenia kierujący samochodem osobowym marki N. (...) J. G. posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej u poprzednika prawnego pozwanego. Pozwany poinformował powoda, iż dnia 26 października 2016 r. (...) S.A. Oddział w Polsce, działająca pod marką A. D. stała się częścią (...) S.A., a tym samym, w związku z przejęciem portfela ubezpieczeń (...) S.A. Oddział w Polsce, wszyscy klienci posiadający ubezpieczenie A. D. stali się klientami A. (...).

Pismem z dnia 11 sierpnia 2014 r. pełnomocnik powoda w celu polubownego zakończenia sporu zgłosił pozwanemu szkodę na osobie powoda i wezwał do zapłaty kwoty zadośćuczynienia w wysokości 100.000 zł. Pozwany odmówił wypłaty zgłoszonego roszczenia.

Dowód: zgłoszenie szkody na osobie powoda (k. 150-151), pismo od Wiceprezesa Zarządu (...) S.A. (k. 152).

W wyniku zdarzenia drogowego z dnia 27 maja 2014 r. przytomny powód został przetransportowany do Szpitala Wojewódzkiego w P.. Rozpoznano u niego zapalenie kości i szpiku, złamanie trzonu kości udowej prawej, zwichnięcie stawu ramiennego oraz ogóle potłuczenia. W chwili wypadku powód miał na głowie kask. W dniu 27 maja 2014 r. u powoda przebywającego w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w P. zastosowany został wyciąg szkieletowy nadkłykciowy. Następnie w dniu 30 maja 2014 r. u powoda wykonano otwartą repozycję i zespolenie złamania trzonu kości udowej stabilizatorem zewnętrznym M.. Koniecznym stało się również wykonanie punkcji stawu kolanowego. W procesie leczenia w dniu 6 czerwca 2014 r. wykonano u powoda rewizję i oczyszczenie powtórne rany pourazowej oraz założono opatrunek podciśnieniowy. Kolejno w dniu 17 czerwca 2014 r. przeprowadzono u niego usunięcie stabilizatora zewnętrznego z kości udowej, otwarto repozycję i zespolono złamanie poprzeczne kości udowej gwoździem śródszpikowym, ryglowanym dynamicznie firmy (...), 11 m. Przeprowadzono także toaletę rany pourazowej, zastosowano zamknięcie warstwowe z obłożeniem gąbką garmycynową i wykonano badanie RTG tv. Następnie dnia 10 lipca 2014 r. u powoda wykonany został zabieg usunięcia opatrunku podciśnieniowego oraz opracowanie rany, a następnie zamknięto ranę z pozostawieniem sznura paciorków cementowych z gentamycyną. Oprócz powyższego unieruchomiono bark w ortezie na ramię i bark.

W trakcie leczenia powód otrzymywał leki takie jak: C., H., P., P., K., X., C., L., B., P., N., L., M., P., F., M., V., T., E..

Dowód: dokumentacja medyczna powoda (k. 27-149).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów, opinii biegłych, zeznań świadków oraz powoda.

Sąd w całości dał wiarę **dokumentom** przedstawionym przez strony w oryginałach lub kopiach w toku niniejszego postępowania. Jeśli chodzi o dokumenty skopiowane, to wobec faktu, że strony nie przeczyły, że kopie te odzwierciedlają treść oryginałów, Sąd nie znalazł podstaw, aby nakładać obowiązek przedkładania przedmiotowych dokumentów w oryginałach. W efekcie tak przedstawione środki dowodowe na zasadzie art. 309 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. miały pełną moc dowodową w tym postępowaniu.

Za w pełni przydatną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy uznać należało **opinię sporządzoną przez biegłego sądowego mgr inż. L. S.** z dziedziny techniczno–kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych, techniki samochodowej i kalkulacji szkód komunikacyjnych oraz jego **opinię uzupełniającą**. Obie opinie były rzetelne, fachowe, a nadto logiczne i pozbawione wewnętrznych sprzeczności. Biegły w sposób wyczerpujący ustosunkował się w ich treści do tezy dowodowej postawionej przez Sąd i opierając się na przedłożonej mu dokumentacji oraz przeprowadzonych badaniach udzielił odpowiedzi na pytania dotyczące przebiegu wypadku z dnia 27 maja 2014 r., maksymalnej prędkości dopuszczalnej w miejscu kolizji, prędkości z jaką poruszał się powód oraz kierujący samochodem osobowym marki N. (...) w chwili kolizji oraz tego, czy uczestnicy zdarzenia mogli podjąć manewry obronne, odległości między pojazdami w chwili, gdy powód dostrzegł samochód i rozpoczął manewr skrętu w lewo, hipotetycznej drogi hamowania motocykla od momentu spostrzeżenia przez powoda zagrożenia, osoby winnej spowodowania tego wypadku, ewentualnie stopnia w jakim pozostali uczestnicy tego wypadku przyczynili się do jego spowodowania. Sporządzone opinie były wprawdzie kwestionowane zarówno przez stronę powodową jak i pozwanego, jednakże ich autor w sposób wyczerpujący odniósł się do stawianych zarzutów, wyjaśniając powody, które zadecydowały o ich końcowych wnioskach.

Zeznania świadka J. G. (uczestnika zdarzenia) Sąd uznał w przeważającej części za wiarygodne, aczkolwiek w niewielkim zakresie przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wskazać należy, iż świadek nie był w stanie przedstawić przebiegu zdarzeń następujących bezpośrednio po wypadku ani też z własnych doświadczeń wskazać samych okoliczności wypadku. Świadek przedstawił w sposób ogólny, iż doszło do zdarzenia drogowego z dnia 27 maja 2014 r. na skutek zderzenia prowadzonego przez niego pojazdu z motocyklem powoda. Wyjaśnił, że nie jest w stanie precyzyjnie określić okoliczności zdarzenia, albowiem nie pamięta wiele przez doznany wówczas stres. W sposób stanowczy jednak stwierdził, że włączył lewy kierunkowskaz, sygnalizując zamiar skrętu w lewo. Niewiarygodne okazały się natomiast jego zeznania w części, w której oświadczył, że mimo iż dopiero od 4 miesięcy miał prawo jazdy, to właściwie cały czas był poza domem i jeździł samochodem (mimo, że w tym czasie uczył się i przygotowywał do matury oraz pracował). Sąd uznał, że zeznania J. G. zostały złożone jedynie na użytek niniejszego procesu i miały być dowodem na to, że był doświadczonym kierowcą, a więc, że podczas zapoczątkowanego manewru skrętu w lewo nie popełnił żadnego błędu.

Zeznania świadków A. W. i B. M. Sąd uznał za wiarygodne i istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Zeznania te były spójne, logiczne oraz pozbawione wewnętrznych sprzeczności. Świadcówkę spostrzegli sam moment zderzenia, jednak z uwagi na upływ czasu nie byli w stanie dokładnie określić okoliczności mu towarzyszących. Świadcówkę zeznali, iż powód poruszał się z nadmierną prędkością oraz bezpośrednio przed zdarzeniem wyprzedził jednorazowo kilka samochodów. Świadcówkę nie byli w stanie wskazać, czy kierujący samochodem osobowym w chwili zdarzenia miał włączony kierunkowskaz, co wydaje się być uzasadnione, albowiem bezpośrednio przed ich samochodem znajdował się jeszcze jeden pojazd, który mógł zasłaniać widoczność i dostrzeżenie włączonego kierunkowskazu w samochodzie kierowanym przez J. G.. Świadcówkę zeznali, iż pojawienie się motocyklisty na lewym pasie drogi było dla nich zaskoczeniem oraz że poruszał się on z dużą prędkością. Świadek A. W. użył sformułowań wskazujących na to, że wyprzedzaniu przez powoda pojazdów towarzyszył duży hałas (np. „motocyklista poruszał się błyskawicznie,” „to była naprawdę potężna szybkość”, „to był tylko świst silnika.” k. 231v -232 akt), co jest spójne z ustaleniami biegłego sądowego L. S., który ustalił, że powód poruszał się z prędkością ok. 110 km/h. Świadek A. W. zeznał również, iż gdyby był na miejscu kierowcy samochodu, który zderzył się z motocyklem, to na pewno nie zauważyłby nadjeżdżającego motoru.

Sąd w znacznej części uznał **zeznania powoda** za wiarygodne, za wyjątkiem opisanych przez niego manewrów i czynności bezpośrednio poprzedzających zderzenie się samochodu i motocykla. Sąd uznał, że wbrew stanowisku powoda, nie obserwował on należycie drogi przed przystąpieniem do wykonywania manewru wyprzedzania, a także nie wyciągnął właściwych wniosków z zachowań uczestników ruchu drogowego. Po pierwsze, skoro zaobserwował, że po przejechaniu przez przejazd kolejowy wiele samochodów jadących przed nim skręcało zarówno w prawo, jak i lewo na terenie miejscowości R., to winien wykazać czujność, czy na dalszym odcinku drogi któryś z samochodów jadących przed nim również nie skorzysta z możliwości zjechania bądź w lewo bądź w prawo. Powód przyznał, że po przejechaniu

przez skrzyżowanie, przy drodze znajdują się jeszcze trzy firmy, w tym E., co należało wiązać z potencjalną możliwością podjęcia przez kolejnych kierowców woli wykonania skrętu. Oczywiście jest, że gdyby pojazdy jadące przed nim poruszały się z przewidzianą na tym odcinku dozwoloną prędkością, powód mógłby nie przewidywać, że ktoś przed nim wykona manewr skrętu w lewo, jednakże samochody te jechały wolno i nie przyspieszały. Ponadto, ciężarówka jadąca przed samochodem świadka J. G., która spowodowała spowolnienie na drodze (była to ciężarówka wyładowana drewnem, która wolno się poruszała) oddaliła się od samochodów jadących za nią, co przemawiało za przyjęciem, że to nie z jej powodu samochody jadące przed nim spowolniły. Zasady doświadczenia nakazywały w tej sytuacji założyć, że jest inna niż jadąca wolno ciężarówka przyczyna tego spowolnienia. Gdyby powodem tego byłby jak to określił powód „niedzielny kierowca,” można by było założyć, że samochody jadące za świadkiem J. G. podjęłyby manewr wyprzedzania. Żaden jednak z tych samochodów tego nie uczynił. Co istotne, mimo że świadek A. W. nie zauważył, czy kierowca poruszający się samochodem marki N. (...) włączył lewy kierunkowskaz sygnalizujący wolę wykonania manewru skrętu w lewo, to nie było dla niego zaskoczeniem że ten samochód skręcał. Niewiarygodne są również zeznania powoda w części, w której stwierdził, że przed przystąpieniem do manewru wyprzedzania poruszał się z prędkością 40 km/h. Jak ustalił biegły sądowy, przed rozpoczęciem wyprzedzania motocykl poruszał się z prędkością 80 km/h, a następnie jego prędkość wzrastała, by w momencie zderzenia wynieść 110 km/h. Niewiarygodne okazały się również zeznania powoda, że przed rozpoczęciem wyprzedzania obserwował drogę i analizował przyczyny wolnego poruszania się jadących przed nim pojazdów. Jak ustalił biegły sądowy, powód wjechał do B. z prędkością 80 km/h, doganiając kolumnę trzech aut, następnie przyspieszył i z „marszu” rozpoczął wyprzedzanie.

Tym samym nie mógł dokonać analizy przyczyn wolnego poruszania się pojazdów, albowiem nie miał na to czasu. Co istotne, świadek J. G. w tym czasie stale zwalniał, by na ostatnim odcinku drogi przed zderzeniem z motocyklem uzyskać prędkość 35 km/h, natomiast w chwili zderzenia 30 km/h.

Zeznania powoda w pozostałym zakresie, w którym opisał przebieg procesu jego leczenia, rehabilitacji oraz wpływu wypadku na jego dalsze życie Sąd uznał za wiarygodne, albowiem były one spontaniczne, spójne oraz logiczne, a także korelowały z resztą zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zebranych dokumentów, w szczególności dokumentacji medycznej.

Na rozprawie w dniu 16 lipca 2020 r. Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego na okoliczności wskazane w pkt 7 odpowiedzi na pozew albowiem sporządzone przez biegłego opinie – główna i uzupełniająca w pełni wyczerpały postawioną przez Sąd tezę dowodową. Ponowne przeprowadzenie tego dowodu zmierzałoby jedynie do nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Należy podkreślić, iż samo niezadowolenie strony ze sporządzonej przez biegłego opinii nie stanowi podstawy do powołania innego biegłego, tym bardziej w sytuacji, gdy biegły sporządzili opinię główną, uzupełniająca oraz złożył ustne wyjaśnienia na rozprawie, które były spójne, logiczne, wyczerpujące tezę dowodową oraz w pełni korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Wobec dostatecznego wyjaśnienia sprawy za pomocą przeprowadzonych dotychczas dowodów, w szczególności ustalenia przyczynienia się powoda w większym stopniu do szkody przez niego poniesionej wskutek wypadku z dnia 27 maja 2014 r. brak było podstaw do uwzględnienia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu ortopedii, chirurgii i psychiatrii jako że zmierzało by to wyłącznie do zbędnego przedłużenia postępowania, bez wpływu na wynik sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się bezzasadne.

Art. 822 k.c. stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§ 1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4). Podstawę orzeczenia stanowił również art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach

obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. z dnia 21 listopada 2016 r. Dz. U. z 2016 r. poz. 2060 ze zm.), zgodnie z którym: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia oraz na podstawie art. 35 tej ustawy, zgodnie z którym: ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Odpowiedzialność sprawcy wypadku komunikacyjnego normuje też art. 435 § 1 k.c. zgodnie z którym posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub na mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch owego środka komunikacji, chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Wskazana odpowiedzialność jest więc oparta na zasadzie ryzyka, a jej granice wyznaczają siła wyższa lub wyłączne zawinienie poszkodowanego lub osoby trzeciej. Zasadniczą konsekwencją powyższej konstrukcji jest to, że nawet przy braku przesłanek warunkujących odpowiedzialność karną posiadacza pojazdu w grę wchodzi odpowiedzialność cywilnoprawna. Odpowiedzialność sprawcy, a co za tym idzie determinowana nią odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń, wyłączona jest natomiast w trzech opisanych wyżej wypadkach tj. gdy zostanie wykazane, że do zdarzenia doszło z powodu siły wyższej, wyłącznej winy poszkodowanego lub osoby trzeciej.

Art. 444 k.c., określa, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu (§ 1). Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§ 2). Jeżeli w chwili wydania wyroku szkody nie da się dokładnie ustalić, poszkodowanemu może być przyznana renta tymczasowa (§ 3).

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W ocenie Sądu, roszczenie zgłoszone w pozwie i oparte na w/w przepisach nie przysługuje powodowi. Sąd uznał, że powód przyczynił się do wypadku w 90 %, natomiast świadek J. G. jako drugi uczestnik zdarzenia jedynie w 10 %. Powód jadąc motocyklem z nadmierną prędkością do momentu zaistnienia stanu zagrożenia przebywał na lewym pasie ruchu jedynie przez 2,2 s., co po uwzględnieniu czasu reakcji kierowcy 0,6 s. (przy realizacji skrętu) oznaczało, że kierujący samochodem osobowym miał 1,6 s. na dostrzeżenie powoda. Powód K. M. już z nadmierną prędkością, tj. prędkością 80 km/h, dojeżdżał do kolumny trzech pojazdów, która poruszała się ze średnią prędkością 45 km/h. Po dojeździe do tej kolumny natychmiastowo rozpoczął wyprzedzanie trzech pojazdów osobowych rozpędzając motocykl do 2,8 m/s². Na lewy pas ruchu wjechał z prędkością 83 km/h w odległości 83 m od krawędzi wjazdu do hurtowni (...) osiągając prędkość 102,5 km/h. 2,2 s. Gdy zaistniał stan zagrożenia, w którym z położenia samochodu osobowego N. wynikało, iż jego kierujący realizuje skręt w lewo na parking hurtowni, przy prędkości powoda ponad dwukrotnie przekraczającej prędkość dopuszczalną w tym miejscu, nie było możliwości wykonania przez niego żadnego skutecznego manewru obronnego, który umożliwiłby uniknięcie wypadku. Gdyby natomiast powód w chwili zaistnienia stanu zagrożenia jechał z prędkością dopuszczalną, to zatrzymałby motocykl przed torem jazdy samochodu. Co więcej, takie zatrzymanie nie byłoby konieczne, gdyż przy prędkości dopuszczalnej motocykla samochód bezpiecznie zrealizowałby wjazd na parking przed dojazdem motocykla do tego wjazdu.

Niewątpliwie swoim zachowaniem kierujący motocyklem powód naruszył przede wszystkim zasady ruchu dotyczące prędkości, wg których nie wolno przekraczać prędkości dopuszczalnej w obszarze zabudowanym, określonych w ustawie „prawo o ruchu drogowym”. Motocyklista podjął ryzyko wyprzedzania kolumny pojazdów z naruszeniem zasad ruchu dotyczących prędkości, przekraczając dwukrotnie prędkość dopuszczalną, ponadto nienależycie ocenił

zachowanie kierowcy samochodu marki N. (...), który jak ustalił Sąd włączył lewy kierunkowskaz (Sąd w tym zakresie oparł się na zeznaniach J. G.). Dla Sądu niewystarczającym argumentem przemawiającym za uznaniem, że to J. G. w sposób nienależyty obserwował drogę i panującą sytuację za swoim pojazdem było stwierdzenie biegłego, że uwzględniając czas reakcji wynoszący 0,6 sekundy, kierowca N. miał 1,5 sekundy czasu na sprawdzenie, czy może wykonać manewr skręcania. W ocenie Sądu, czas 1,5 sekundy na zauważenie motocykla jadącego z bardzo dużą prędkością, oceny jego zachowania pod względem bezpieczeństwa i podjęcie decyzji o zmianie swojego zamiaru wykonania skrętu w lewo jest niewystarczający do zachowania, w rzeczywistych warunkach na drodze i wydaje się być jedynie naukowo uśrednionym czasem (czas modelowy), który w realnym życiu może okazać się niewystarczający do zapobieżenia wypadkowi, uwzględniając osobę kierowcy, jego doświadczenie i indywidualny czas reakcji. W chwilach takich jak niniejsza, człowiek podejmuje bowiem działania intuicyjnie i automatycznie.

Nie sposób uznać, iż zadziałanie przez J. G. w tak krótkim czasie mogło nastąpić w sposób przemyślany oraz z dołożeniem należytej staranności wymaganej w tychże warunkach.

W ocenie Sądu, jednakże również kierowca samochodu marki N. (...) naruszył zasady ruchu drogowego, albowiem przede wykonaniem manewru skrętu w lewo, oprócz włączenia kierunkowskazu, zmniejszenia prędkości, winien dojechać do osi jedni i z tego miejsca rozpocząć manewr. J. G. zaczął natomiast skręcać ze środka swojego pasa.

W ten sposób pozbawił się możliwości skutecznego reagowania na zmieniającą się sytuację na jezdni, tj. nie miał możliwości skutecznego wykonania żadnego manewru obronnego w sytuacji zauważenia motocykla.

Odnosząc się natomiast do zachowania kierującego samochodem osobowym J. G. wskazać należy, że w zaistniałej sytuacji zagrożenia skuteczny manewr obronny mógł podjąć jedynie on sam, rezygnując z kontynuacji manewru skrętu w lewo i zatrzymując się w sąsiedztwie osi jezdni. Zaznaczyć także należy, iż uczestnik zdarzenia poruszał się z dopuszczalną prędkością 30 km/h. W ocenie Sądu, zachowaniem swoim J. G. przyczynił się do zaistnienia zdarzenia drogowego z dnia 27 maja 2014 r. w ok. 10 %.

Sąd uznał, iż mimo że do zaistnienia wypadku przyczyniło się niewłaściwe zachowanie obu uczestników zdarzenia, to w większym stopniu, bo w około 90 % do tego wypadku przyczyniło się zachowanie kierującego motocyklem, jadącego z prędkością ponad dwukrotnie wyższą niż dopuszczalna. Powód przyczynił się do szkody w większym stopniu, ponieważ dobrowolnie i bez przymusu dokonał przyśpieszenia motocykla do prędkości ponad dwukrotnie wyższej niż dopuszczalna. Powód w dacie zdarzenia był pełnoletni, czyli miał pełną zdolność do czynności prawnych. Ponosi więc pełną odpowiedzialność za swoje decyzje i swoje zachowanie.

Mając zatem powyższe na względzie Sąd oddalił powództwo (punkt I)

O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Na koszty postępowania należne pozwanemu od powoda złożyły się koszty zastępstwa procesowego w sprawie w wysokości 5.400 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa. Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda kosztami opłaty sądowej od pozwu, jako że powód został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych w całości i jego sytuacja materialna jest nadal trudna.

/-/ sędzia Małgorzata Małecka

ZARZĄDZENIE

1. odnotować uzasadnienie,
2. odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron,
3. za 14 dni lub z apelacją.

Poznań, dnia 23 września 2020 r. /-/ sędzia Małgorzata Małecka